Nr. 287. w Wtorek dnia 8. Grudnia 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 4. Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszém izby niższéj powiedział lord Palmerston, że układy z Austryą zerwano pod względem założenia telegrafu do Indyi. Rząd angielski nie chciał się ograniczyć na poprowadzeniu podobnego telegrafu na jednéj linii i obowiązać się do prowadzenia téj linii telegraficznéj austryackiéj daléj z Suez do Bombaj. Lord Palmerston mówił daléj, że z powodu uwięzienia dwóch inżynierów angielskich w Neapolu niemasz powodu do interwencyi. — Izba niższa zezwala na bil indemnizacyjny z powodu zawieszenia aktu bankowego. Kanclerz skarbn równie jak najznakomitsi członkowie izby niższéj oświadczali się za utrzymaniem aktu bankowego z warunkiem atoli, iż go wolno zmieniać w przesileniach finansowych.

Londyn, 5. Grudnia. — Wykaz bankowy w téj chwili ogłoszony podaje obieg not o 237,875 funt. szterl. zmniejszony, a powiększony zapas gotowizny o 92,795 funt. szt.

Paryż, 5. Grudnia. — Minister spraw wewnętrznych zawiesił wczorajszém postanowieniem la Presse na dwa miesiące, z powodu artykułu w niéj zamieszczonego a podpisanego przez pana Peyrata, przytaczając w silnych wyrazach powody i miejsca oskarzone. W powodach uznano cesarza jako opiekuna klas robotniczyeh, którego udani demokraci w celach swoich starają się wyzyskiwać.

— Times żartem wspomniał, że wszyscy deputowani francuscy są ozdobieni orderami. Pays biorąc to na seryo występuje z dowodami, jak dziennik angielski źle jest poinformowany, kiedy tylko 199 deputowanych otrzymało ordery, a 61 jeszcze ich niema.

— Na wczorajszéj giełdzie niezawierano żadnych interesów. Papiery kredytu ruchomego znów spadły. Z tego powodu spadły i inne papiery.

— Monitor mówi z powodu zawieszenia la Pressy: rząd niemoże dopuścić, aby podniecano rewolucyjne namiętności, rząd musi występować z całą surowością przeciw wyuzdanemu głupstwu demokratów.

— Bank francuski zniżył na nowo diskonto, a mianowicie od weksli trzydziestodniowych, na 6 procent, na weksle sześćdziesięciodniowe na 7 procent, a na weksle dziewięćdziesięciodniowe na 8 procent.

Hamburg, 5. Grudnia. — Senat proponuje osiadłemu obywatelstwu utworzenie kasy dyskontowéj za pomocą pożyczki i tymczasowéj emisyi szeków bez kursu przymusowego. Szeki te mają przynosić procent, to jest trzy szylingi dziennie za tysiąc mark banko i być wypłacone do 1. Września 1858.

Większość osiadłego obywatelstwa odrzuca propozycyą senatu i przychyla się do propozycyi którą wniosła deputacya komercyjna, która domaga się na papierowe pieniądze krótszego lub przydłuższego kursu przymusowego. Senat jest proszony o przychylną odpowiedź i obywatelstwo pozostaje zgromadzone aż otrzyma odpowiedź.

Giełda oczekuje uchwały z wytężoną uwagą i dla tego niezawiera żadnych interesów. Wszystko jest w zawieszeniu.

Hamburg, 5. Grudnia o godz. 9. wieczorem. — Obywatelstwo osiadłe przydało do propozycyi senatu względem założenia banku diskontowego warunek, że papierowe pieniądze mieć będą kurs przymusowy. Senat odrzucił ten warunek, bo się obawia, aby w skutek tego srebro się niewyczerpało w banku. Senat wnosi o komisyą złożoną z obywatelstwa i członków rady, którzyby wzięli rzecz tę pod rostrząsanie i o niéj zdali sprawę. Jutro w niedzielę popołudniu o godzinie 2éj odbędzie się powtórne posiedzenie, na które tylko będą wpuszczeni ci, którzy dziś będą obecnymi.

Dziś nieogłoszono nowych upadłości. Senat lubecki wydał rozporządzenie znoszące tymczasowo artykuł 29 powszechnego prawa wekslowego niemieckiego i rozporządzenie senatu, dotyczące przyjmowania not lubeckiego banku prywatnego w publicznych kasach.

Hamburg, 6. Grudnia wieczorem. — Obywatelstwo osiadłe zezwoliło na pożyczkę 15 milionów marków na bank dyskontowy. Rząd złoży w banku akcye kolei żelaznéj berlinsko hamburgskiéj i hamburgsko bergedorfskiéj, będące własnością państwa, za które będzie izbie konto otworzone i bank będzie jutro dyskontował w obrębie 5 milionów marków bankowych. Rząd układa się zagranicą o zaciągnięcie pożyczki 10 milionów marków bankowych, które w ciągu tego tygodnia równie wpłyną do banku i któremi natychmiast dyskontować będzie. Propozycya puszczenia w obieg papierowych pieniędzy zupełnie upadła, i wszystko będzie się zasadzało na walucie srebra.

Frankfurt nad Menem, 5. Grudnia. — Według urzędowego sprawozdania reprezentant badeński przedłożył bundestagowi na dniu 3. b. m. układ względem mostu na Renie pod Kehl. Postanowiono zasięgnąć w téj mierze opinii wojskowéj komisyi.

Turyn, 3. Grudnia. — Rząd zakazał sprzedaż dzienników po teatrach. Roboty kończą około kolei żelaznéj z Nowary do Suli.

Werona, 2. Grudnia. — Urzędowa gazeta donosi o upadku jednego domu w Medyolanie z pasywami 450,000 lirów. Handel ustał.

Berlin, 6. Grudnia. — Najj. Pan raczył udzielić pełnomocnikowi przy komisyi europejskiéj w Księstwach Naddunajskich bar. Richthofenowi i dyjrektorowi górniczemu Heitzmanowi w Essen order orła czerwonego drugiéj klasy z dębowem liściem, tudziez podporucznikowi Schultze medal na wstążce za ocalenie życia.

Berlin, 5. Grudnia. — Tutejsza Börsen-Zeitung mówi, że senat hamburgski udał się do rządu pruskiego o pomoc i tym końcem wysłał senatora Moehringa do Berlina, aby się w téj mierze układał. Jakoż układy się toczą, ale dotąd niewiadome są warunki. Wczoraj wieczorem udali się naczelnicy kilku domów wielkich berlinskich, między którymi wymieniają Mendelsohna, Roberta Warschauera i głównego ajenta banku pruskiego Volkmara, do Hamburga, którzy mają zawiązać układy o pożyczkę. Wnoszą z podróży głównego ajenta banku pruskiego do Hamburga, że i bank weźmie udział w pożyczce.

Wypadkiem dni naszych są przesilenia finansowe, które się dają czuć we wszystkich stosunkach społecznych tak, że publiczność wyłącznie niemi jest zajęta. Przekonano się, że domy które papierami handlowały, najmniéj straciły, natomiast giełda handlująca produktami, najwięcéj ncierpiała. Była to gałęź spekulacyjna, która najdłuższe termina kredytowe posiadała i przez to długo mogła blizny swoje śmiertalne ukrywać. Świat handlowy nadużywał w zbytecznych rozmiarach zaufania finansowego i dla tego dziś utracił kredyt, na który zbytecznie liczył. Trudno tu o wynalezienie środków, aby wyjść z przesilenia, sam nawet Hamburg stracił pod tym względem głowę. W téj chwili chodzi głównie o wynalezienie nowych środków kredytowych, któremiby można produkcyą potrzebną i pożyteczną znów w obieg wprowadzić. O produkcyi zbytecznéj w obecnéj chwili mowy nie masz. Trudno znaleźć na ten cel dostatek brzęczącéj monety, noty niewypowiedzialne także są niepraktyczne, bo ich nikt nie przyjmie, najlepszemi przeto byłyby przynoszące procent z ter- w wartości połowicznéj przez bank zaliczkowy, któryby sumiennie pilnował interesów. Bony tego rodzaju oparte na wartościach, a mające termina wyminami pewnemi, w których byłyby bony wypłacane, a wydawane na towary płacalne i przynosząc jeszcze procenta byłyby w czasach tak uciążliwych najzbawienniejszym środkiem. Dla pożytku i łatwości obiegu takiego środka, byłyby bony nawet bardziéj poszukiwane, aniżeli brzęcząca moneta.

— Dr. Weiss, lekarz pułkowy, który leczył Najj. Pana w ostatniéj chorobie został zamianowany tajnym radzcą zdrowia i wypłacono mu z rozkazu księcia pruskiego 600 lujdorów za usługi lekarskie, które pełnił przy Najj. Panu tak w Maryenbadzie, jakoteż podczas ostatniéj choroby. Dr. Schoenlein lekarz przyboczny Najj. Pana prosił oddawna o dymisyą, chcąc ostatki życia swego przepędzić w rodzinnem swem mieście Wirzburgu. Sam cierpi na astmę.

— Musi być czas trudny dla świata kupieckiego, kiedy nawet do teatru nie chodzi. Dawniéj widywano rodziny bankierskie w parkiecie, dziś je tam jakby wymiotł. Włosi którzy tu dawali przedstawienia pod Lumlejem wracają do Londynu, ponieważ mają pusty teatr.

Francya.

Paryż, 2. Grudnia. — Lord Redcliffe, donosi depesza otrzymana przez rząd, nie może korzystać z urlopu mu danego do podróży do Londynu z powodu okoliczności zachodzących.

— Gotują tu wielki koncert na korzyść nieszczęśliwych mieszkańców Moguncyi. Pierwszy popęd dało tutejsze towarzystwo śpiewu Germania. Przyrzekli współudział swój: pan Roger, Horsthausen, panna Marya Cruvelli i St. Rosenhein, niemniéj pani Szuzelka Brüning.

— Angielski naślednik, bawiący obecnie w Paryżu, przesłał z podpisem »generał angielski i par« następujący do Messengera Galignani'ego list względem rozstrzelania synów króla Delhów.

Paryż, 1. Grudnia. — Czytałem dziś z rana z wielkiem zadowoleniem w gazecie Pańskiéj list oficera, który wyraża swoje zdanie, zapewne, sądzę, nie tylko od wojska angielskiego ale i od ludu angielskiego podzielone, nad aktem nie dawno w Indyach wykonanym, który, tak się spodziewam, był tylko albo wymysłem, albo przesadą, lub też błędem. Mam na myśli zimne zamordowanie (nie znam na to innego wyrazu), dwóch osób (zarówno, kto one

były) przez kapitana Hodgsona. W gorącości walki, po okrucieństwach, jakich się krajowcy dopuścili, wiele rzeczy da się uniewinnić, nie jedno może dozwolonem jest, ale czyn, który mam w myśli, jest równie szkodliwy dla karności, jak oburzający ludzkość całą. Wiem, jak nieprzyjaciele Anglii na stałym lądzie radzi podobne przywodzą wypadki, wiem i to, że sympatye francuzów dla nas nie są tego rodzaju, aby to mogły znieść, co w rzeczy samej jest okrucieństwem, podobnem wielu innym, które opłakujemy, okrucieństwem podobno gorszém, że go się dopuścił chrześcianin i europejczyk. Spodziewam się, że ktokolwiek w parlaamencie, gdy sam uczynić tego nie mogę, zapyta się, czy historya ostatnia tak się ma, jak ją gazeta opisała, i jeżeli jest fałszywa, to przed wszystkiemi odsłoni ją parlament. Dołączam moją kartę, i jestem, mój panie najniższy sługa pański Generał i par.

(Kor. Cz.) Paryz, 26. Listopada. — Dzień dzisiejszy jest rocznicą zgonu Adama Mickiewicza. Kiedy przed dwoma laty wieść o jego śmierci doszła nas mieszających w Paryżu, najpierwszą myślą, najgwałtowniejszym obowiązkiem było zajęcie się losem pozostałych po nim sześciorga sierot. Zawiązany komitet do zbierania składki na fundusz narodowy dla jego dziatek, rozpoczął swą czynność od wydania odezwy: »Pomnik (są jéj słowa) jaki Mickiewicz sam sobie wystawił, przetrwa wieki. Potomność bliska i daleka nieomieszka uwieczniać swoich uwielbień dla niego. My, współcześni wielkiego poety, którego nam śmierć z pośród nas wydarła, mamy naglejsze, dla nas jedynie właściwe, a niemniéj dla niego i dla nas chlubne powołanie. My dbali o imie Mickiewicza, wystawmy mu niezwłocznie pomnik, nie już chwały jego, lecz pomnik naszego obywatalstwa; pomnik opieki polskiéj dla szeŕriorga dzieci małoletnich wielkiego poety naszego, dla sześciorga sierot, którym śmierć w jednym roku wydarła i matkę i takiego ojca!...«

Komitet ten wedle przepisów swéj organizacyi, miał tylko trwać lat dwa, i właśnie po ich upływie zamyka swe czynności i o nich zapewne publiczne uczyni sprawozdanie. O ile mi jest wiadomem ofiary złożone w jego ręku wynosiły sumę . . . . fr.103,150 c. 55,
oraz 6 obligacyi 4 proc. kredytu ziemskiego, wartości obecnie
2535 fr. i
36 akcyi metalurgicznych (des septimes) bez wartości.

Z téj sumy kupiono:

2400 fr. renty 3 procentowéj	54,825 75	
160 obligacyi kolei żelaznéj (de l'Ouest) . . .	46,114 55	
2 obligacye 4 proc. kredytu ziemskiego . . .	861 85	
Złożono w ręku opiekuna małolentnich pana Ludwika Wołowskiego	810 70	
Wydano na koszta druku korespondencyi . . .	537 70	103,150 55.

Wszystkie powyższe walory razem z aktami odnoszącemi się do dwuletniéj czynności komitetu oddane zostały opiece, któréj obowiązkiem będzie rozdzielić całkowity fundusz w ten sposób, aby jedna jego połowa poszła na rzecz córek, druga na rzecz synów w równych częściach.

Złożone ofiary pochodzące od osób zamieszkałych w kraju	fr. 33,514 50,
od osób zamieszkałych za jego granicami od cudzoziemców .	fr. 68,490 15,
od cudzoziemców	fr. 1,145 90.
Razem jak wyżéj	fr. 103,150 55

Przypuszczając, że obligacye nie zostaną sprzedane, ale spłacone wylosowaniem al pari wtenczas całkowity fundusz możnaby obrachować w ten sposób:

wartość renty jakeśmy powiedzieli	fr. 54,825 75,
160 obligacyi de l'Ouest po fr. 500	80,000 —
8 » kredytowych po 500	4,000 —
w brzęczącéj monecie	810 70.
Razem	139,636 45.

dla zaokrąglenia sumy dajmy, że będzie 140,000 fr., a w takim razie wypadnie dla każdéj z dwóch córek po fr. 37,500; dla każdego z 4. synów po fr. 18,750.

Filoksen Boyer w drugiéj swéj improwizacyi o Mickiewiczu rozbierał poemat »Dziady«. Nigdy i nikt z cudzoziemeów pewnie nie mówił o historyi i literaturze naszéj z większą miłością, z serdeczniejszym zapałem, z głębszem przejęciem się ważnością przedmiotu i wszechstronnem jego ocenieniem. To też i wdzięczność z naszéj strony dla umiłowanego mowcy przybrała rozmaite formy. Nie dość już było poprzestać na oklaskach, znalazł się on na raz otoczony gronem dam polskich, które mu lepiéj od nas wynurzyły zapewne doznane wrażenia i uczucia. Złożono się natychmiast na kupno jakiéj pamiątki dla niego i ofiarowany ma być pierścień złoty z napisem: »Filoksenowi Boyer' Polacy, a we środku 17., 24. Listopada i 2. Grudnia 1857. w Paryżu«. Są to daty trzech dni, w których on miał swe improwizacye. W przyszły wtorek zakończy je rozbiorem »Ksiąg pielgrzymstwa« i »Pana Tadeusza«. Dowiaduję się od jednego z przyjaciół p. Boyer, iż codziennie odbiera on listy dziękczynne, różnego rodzaju drobne upominki z zachęceniem, aby swe konferencye czy jak tam je nazwać podał do druku. Mają więc one wyjść przed 1. Stycznia i będziecie je czytali, ale to inna jest rzecz czytać, a być świadkiem i słyszeć improwizacyą w całéj pełności natchnienia i zapału.

Wyszedł z druku tom pierwszy »Répertoire du theatre de Société« du Comte Stanislaus Kossakomski i zawiera 3 komedyjki: »Tristan de la réverie; le Mystifisateur mystifié; la Surprise«.

Turcya.

Szczegółowe wiadomości z Carogrodu nadeszłe przez Tryest, sięgają do 24. Listopada. Najważniejszą z nich jest doniesienie o nagłéj i tajemniczéj śmierci tureckiego ministra policyi Izzet baszy. List z Carogrodu z 24. t. m. ogłoszony w gazecie tryestskiéj tak tę rzecz opisuje:

»Zapewne przypominacie sobie doniesienie o niedawnym odkryciu fałszerzy monet, z których jeden należał do najwięcéj czczonéj kongregacyi muzułmańskiéj, i że w téj sprawie jeden z wysokich dygnitarzy tureckich bardzo jawnie skompromitowanym został. Gdy sprawa ta obiecywała przybrać charakter zajmującego procesu, nic dziwnego że cały tutejszy świat urzędowy wziął w niéj żywy udział a mianowicie stronnictwo reformy starało się aby sprawa ta ani odłożoną, ani uśpioną nie została.

Nowe ważne odkrycia spowodowały zebranie się 20. t. m. rady ministrów, na któréj to obradzie przyjść miało, jak mówiono, do żywych rozpraw. Gdy po posiedzeniu Izzet basza minister policyi jechał do swego mieszkania w towarzystwie dwóch tylko służących, spotkał na ulicy »Dywan Jol« w pobliżu hipodromu dwóch derwiszów tak pijanych użyciem opium, iż miał za powinność kazać ich odprowadzić i uprzątnąć z oczu publiczności. Gdy pobożni zakonnicy muzułmańscy byli ze zgorszeniem prawowiernych, pół nadzy, wszyscy pochwalili rozporządzenie ministra. Lecz obaj derwisze, którzy mimo swego prawdziwego czy udanego pijaństwa poznali ministra, usiłowali stawić opór jego rozkazom, a gdy nakoniec siłą przez przybyłych policyantów uprowadzani byli z placu, wyrzekli przeciwko ministrowi bynajmniéj nie dwuznaczne groźby. Izzet basza pojechał daléj do domu i obiadował z wybornym apetytem. Wieczorem udał się do wielkiego wezyra Reszyda baszy i z nim rozmawiał o ranniejszem posiedzeniu i o nowych odkryciach w procesie fałszerzy monet, przyczem jak utrzymują, miał zajść jakiś mały spór; na téj wizycie u Reszyda, Izzet basza wypiwszy filiżankę kawy uczuł nagle boleści, a wielki wezyr posłał natychmiast po swego lekarza. Lecz Izzet basza nie chciał czekać na przybycie lekarza a nawet spocząć w domu Reszyda, lecz mimo słabości pojechał do domu. Przybywszy tam, padł już umierający na ręce sług, którzy go wnieśli do mieszkania. Podczas tego przybył jego przyboczny lekarz, lecz tylko aby śmierć ministra potwierdzić, gdyż tenże skonał nim jeszcze słudzy zanieśli go do łóżka. Lekarz pytany od sług o przyczynę śmierci, ruszał tylko ramionami, a dopiero nazajutrz rano o godz. 11éj odpowiedział, że uderzenie apoplektyczne zabiło ministra.

Co się tycze wyżéj wspomnionego odkrycia w procesie fałszerzy monet, skompromitowało ono dwa znaczne domy handlowe tak mocno, iż właśnie minister w dniu, w którym go śmierć zaskoczyła, miał wydać rozkaz uwięzienia obu naczelników tychże domów. Cała arystokracya pieniężna Chiocka, do któréj obydwaj naczelnicy domów należeli, zgromadziła się dniem wprzódy i postanowiła dać kaucyę za obwinionych, lecz minister ich ofiarę odrzucił. Uwięzienie obu tych panów nastąpiło istotnie wczoraj, a wszyscy z wielkiem natężeniem oczekują rozwinięcia się procesu.«

Zapatrując się jeszcze z innego stanowiska na węgiel kamienny, a mianowicie obliczając ilość pary, którą można utworzyć za pomocą węgla, czyli innemi słowy produkcyę siły otrzymywanéj i biorąc za zasadę ilość węgla, którą spotrzebowują parowe machiny Kornwalii, znajdujemy, że pół kilogramu węgla zastępuje robotę dzienną jednego człowieka, i że trzy beczki węgla przedstawiają pracę robotnika średniéj siły, którąby on mógł dokonać w ciągu całego swego życia; przypuszczając więc, że Anglia używa tylko 10 milionów beczek węgla dla utworzenia siły (nie zapominajmy, że wydobywa ich rocznie 65 milionów), to wyrównywa zupełnie temu, jak gdyby ona miała na swoje posługi armię złożoną z 3,000,000 ludzi, którzyby bezustannie pracowali lat dwadzieścia; albo też jak gdyby ona rozrządzała rocznie 66 milionami silnych ludzi. Siła ukryta w pokładach węgla, które jéj łono zawiera, wyrównywa sile 400 milionów ludzi, czyli połowie ogólnéj ilości mieszkańców ziemi całéj, a podwójnéj liczbie tych, którzy, jako dorośli, są w stanie pracować na powierzchni naszego globu. Te cyfr kilka najwymowniéj przekonywają, o ile nikłe siły człowieka mogą być spotęgowane siłami natury, skoro je tylko do naszych posług upodwładnimy potęgą nauki.

— Dzisiejszy frak nie odpowiada wymaganiom dworskiego stroju, choćby go przyozdobić wyszywaniem, będzie on zawsze frakiem. Od zarzucenia mody hiszpańskiéj dużo sobie zadawano pracy na dworach, jakiby strój zaprowadzić. Otóż książe Nasauski wpadł na pomysł zaprowadzenia u swego dworu stroju węgierskiego i w tym celu pozamawiał sobie modele w Peszcie wszystkich części ubioru węgierskiego w barwach swoich.

Indye.

Gazety zapełnione listami i raportami oficerów angielskich piszących z różnych miejsc teatru wojny. Wybieramy tu jedną z tych korespondencyi dla zbudowania czytelników naszych. Wiedzieliśmy już oddawna, że synowie cesarza wyniesionego na tron powstańców w Delhi, byli skarani śmiercią. To nic dziwnego i zwycięzca miał prawo zemsty, ale sposób jakim ją wymierzono wcale dziwny. Oto co pisze jakiś oficer do swoich krewnych w Londynie.

»Dugszaje o 40 mil od Delhi, 29. Września. — Przed kilku dniami kapitan pułku mojego Hodgson (Hodżson) pojmał cesarza delhickiego i dotąd trzymają go pod strażą we własnym jego pałacu. Niebawem późniéj Hodgson wyszedł na wycieczkę nową i znalazł miejsce przebywania dwóch synów i wnuka cesarskich z 10,000 ludzi, w których liczbie znajdowało się 3000 sipachów dobrze uzbrojonych. Kapitan Hodgson widział że nie ma poco atakować strwożonych Indyan. Posłał więc gońca do książąt radząc im ażeby się poddali bez oporu. Nie tylko że się zgodzili, ale natychmiast sami przyjechali w powozie do Hodgsona, który kazał otoczyć powóz Anglikami. Potem posłał powiedzieć książętom, aby broń swą oddali. Z razu niechętni, potem i na to się zgodzili, przysłali nietylko broń lecz z nią łącznie siedm słoniów z bardzo kosztownemi podarunkami. Przyjechawszy przededrzwi wzięzienia, Hodgson kazał książętom wysiąść z powozu, co zrobili bez trudności, owszem sądząc, że ich będą sądzić, oświadczyli że mają nadzieję usprawiedliwienia się. »Milczeć!« zawołał Hodgson i kazał im zrzucić z siebie wszystkie kosztowniejsze ubiory i ozdoby. Kiedy to uczynili, Hodgson kazał sobie podać karabin i jednego po drugim zastrzelił wszystkich książąt. Poczem ich ciała kazał zawieść do miasta i położyć na widok pospólstwa w Kostwali, to jest w miejscu, gdzie podczas oblężenia Delhi powstańcy wystawiali trupy Anglików. Są tu miliony milionów pieniędzmi i sprzętami zostawionemi w mieście Delhi. Gdyby temu miastu kazano okupić się, mogłoby przysłać najmniéj 50 laków (lat 25,000 funt. szterlingów. (Czas.)

Kronika miejscowa.

Z Krobskiego 3. Grudnia. — Mieliśmy d. 30. z. m. w Gostyniu walne zgromadzenie towarzystwa agronomicznego. Dzień ten ważnym był dla tego, że od niego nowy okres zaczyna się. Dotychczasowi urzędnicy towarzystwa skończyli i złożyli swe urzędy, i przystąpiono do nowych wyborów. Głosowanie trwało krótko, gdyż osoby dotychczas urzędujące zjednały sobie po-

wszechne zaufanie i wysoki szacunek, tak iż, lubo na innych zdatnych mężach nie zbywało, tych samych jednakże na nowo obrano: tj. pana Gustawa Potworowskiego prezesem towarzystwa, pana Nepomucena Kurnatowskiego sekretarzem, pana Teofila Wilkońskiego podskarbim, a dyrektorami powiatów: krobskiego pana Ign. Sczanieckiego, wschowskiego pana Szczawińskiego, kościańskiego pana jenerała Chłapowskiego, śremskiego pana Leona Śmitkowskiego. Z uczynionego przez sekretarza sprawozdania przypomnieliśmy sobie z przyjemnością, ile w upłynionych trzech latach ważnych kwestyj gospodarczych i przemysłowych rozbierano i wyjaśniono; słyszeliśmy z przyjemnością, ile dyrekcya towarzystwa podejmowała prac i korespondencyj, aby towarzystwu i byt zapewnić i rozwoju przyczynić. Były potem czytane jeszcze dwie rozprawy: w pierwszéj pan Lehmann rozwodził się nad gatunkami inwentarza, i jakie w naszéj prowincyi rozmnażać należy. Co do koni polskiéj rasie oddał pierwszeństwo; bydło zaleca krzyżowane z krów merctalerskich z oldenburskiemi stadnikami, owce tylko hiszpańskie, jako wydające bez porównania więcéj wełny co do wagi, tylko byle były dobrze chodowane. W drugiéj rozprawie pan budowniczy Alkiewicz rozwodził się nad korzyściami dachów z tektury, gdzie zarazem zwrócił uwagę na przesadę w budowlach tegoczesnych, które często przechodzą dochód z folwarku i stają się przyczyną ruiny właściciela.

Życzymy z serca jak najpomyślniejszych temu znakomitemu towarzystwu owoców. Towarzystwa rolnicze jeżeli gdzie to u nas nader są potrzebne, a to nie z tego jedynie względu, że wszyscy jesteśmy gospodarzami, ale i dla tego, że wielu nieznając zasad gospodarczych, niezapoznawszy się ani z teoryą ani z praktyką, gospodarzyć zaczyna. Gospodarstwo jest to wielka machina, a któżby chciał zaufać sobie, iż będzie umiał szczęśliwie machiną jaką kierować, któréj składu, warunków i oddziaływań niepoznał? Ztąd pochodzą owe rozbicia majątkowe, tak często dziś powtarzające się niestety, iż gospodarze za mało byli przejęci sztuką sternictwa i obowiązków. Pierwszym warunkiem jest, aby się utrzymać na wysokości steru gospodarczego, ażeby umieć obliczyć przychód z folwarku, i do tego zastosować nakłady i domowe wydatki. U nas chybiamy w tem bardzo często, że młodzieży, która tylko gimnazyalne odbyła nauki, a potem może dla renomy przez niejaki czas zachaczyła o uniwersytet jaki, na którym nic nie skorzystała, lub przejechała się za granicę, że takiéj młodzieży oddajemy folwarki jako uczonym mężom pod zarząd. Gdybyśmy ją zamiast tego oddali raczéj w naukę do gospodarza postępowego i wzorowego, nietylko uszczęśliwilibyśmy synów naszych, zasłaniając ich od stratnych praktyk na własnym majątku, ale przyczynilibyśmy się i do bogactwa krajowego.

Rozmaite wiadomości.

— Dla powzięcia niby słabego wyobrażenia o nadzwyczajnem rozwinięciu, do jakiego doszedł ruch w Europie na kolejach żelaznych, dość będzie rozważyć kilka danych, wyjętych z raportu p. Sauvage, naczelnego inżyniera kompanii wschodniéj we Francyi. Materyał tego towarzystwa kosztował 70 mil. fr. i składa się ze 473 lokomotyw, 424 tenderów, 9000 karet i wagonów i 3000 par kół, przeznaczonych do nowych wagonów, będących na warsztacie. Jeśliby cały ten materyał sprzężono w jeden pociąg, to pociąg ten olbrzymi rozciągałby się od Paryża do Férté-sous-Jouarre, na przestrzeni mającéj w długości 65 kilometrow. Te 473 lokomotyw wyobrażają siłę stu tysięcy koni, albo milion dwóchkroćstutysięcy robotników średniéj siły. W r. 1856 przebieg pociągów wynosił 8 milionów kilometrów; maszyny zaś, karety i wagony razem wzięte, przebiegły 150 milionów kilometrów; jest to przestrzeń wyrównywająca odległości ziemi od słońca. Lokomotywy same przebiegły 10 milionów kilometrów, co wyrównywa 250 obwodom ziemi, czyli 30. odległościom ziemi od księżyca. W ciągu roku jednego spada średnio koło miliona metrów sześciennych wody deszczowéj na przestrzeni 150. hektarów; jest to właśnie ilość wody, którą spotrzebowują rocznie lokomotywy. Jeśliby przystań dworca kolei żelaznéj ze Strasburga do Paryża była zapełnioną w całą długość i szerokość od góry aż do szczytu węglem kamiennym, to te całe 200,000 metrów sześciennych, któreby się mogły zmieścić w téj olbrzymiéj przestrzeni, znikłyby w ciągu roku jednego, pochłonione paszczą nienasyconą lokomotyw.

— Poniższe szczegóły, wyjęte z Pamiętnika profesora Henryka Rogers, o »Geologii i Jeografii fizycznéj« Ameryki północnéj, wykazują, w jak niezmiernie szczęśliwych warunkach znajdują się Stany zjednoczone pod względem tego największego, a potem najpotężniejszego z bogactw mineralnych, jakim jest węgiel kamienny. Jego bowiem skarby stanowią o sile przemysłu państwa. Cała przestrzeń pokładów węgielnych Ameryki północnéj wynosi na najmniéj 500,000 kilometrów kwadratowych; w Anglii zaś, za najbogatszą w Europie uważanéj, przestrzeń ta zajmuje tylko 13,500 kilometrów kwadr.; we Francyi 2500; w Belgii 1275; w Prusach nadreńskich 2200; w Westfalii 950; w Czechach 1000; w Saksonii 75; w Hiszpanii, a mianowicie w Austryi, 500; w Rosyi zaś 250. Ta ostatnia cyfra, o ile okazały ostatnie poszukiwania, zdaje się całkiem mylną i o wiele niższą od rzeczywistéj. Ziemia więc amerykańska posiada sama jedna 9000 razy więcéj węgla kamiennego niźli cała Europa. Posiada ona 1 kilometr kwadratowy węgla kamiennego na 15 kilometrów kwadratowych powierzchni swojéj, i w ten więc nawet sposób bogatszą jest od Anglii, bo w téj ostatniéj stosunek pokładów węgla do przestrzeni powierzchni ma się jak 1 do $22\frac{1}{2}$ kilometrów kwadratowych. Przyjmując, że przestrzeń cała, zajęta przez węglowe pokłady na całéj kuli ziemskiéj, wynosi 550,000 kilometrów kwadratowych i obliczając na 7 metrów średnią grubość pokładu węgla dobrego gatunku, cała ilość węgla tego, ułożonego na jeden stos, utworzyłaby sześcian, którego bok wymierzałby 1500 kilometrów; albo górę, któréj podstawa wyrównywałaby 250 kilometrom kwadratowym, a wysokość 150 metrom. Produkcya roczna wydobywania węgla kamiennego jest następna: Anglia wydobywa go 65,000,000 beczek, Zjednoczone stany 8 do 9,000,000, Belgia 5,000,000, a Francya 4,500,000.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 7. Grudnia 1857.

Zyto (węcpel po 25 szefli) ceny trzymają się, odbyt znaczny i szczególniéj poszukiwany na dostawy, wypowiedziano 50 wencpli, na bieżący miesiąc $30\frac{5}{6}$—$31\frac{1}{12}$—$\frac{1}{4}$ pł., na Styczeń $31\frac{3}{4}$ pł., $\frac{2}{3}$ pien., na wiosnę $34\frac{5}{6}$ pł., 35 list., $34\frac{3}{4}$ pien.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) przy lepszych cenach ożywiony odbyt, wypowiedziano 10,000 kwart, na miejscu (bez beczki) $13\frac{2}{3}$—$14\frac{1}{6}$ (z beczką) nabieżący miesiąc 14 pł. i pien., na Styczeń $14\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$ pł. i list., na Styczeń Luty $14\frac{3}{4}$ pł., na Luty 15 pł. i list., $14\frac{3}{4}$ pien., na Luty Marzec $15\frac{1}{3}$ pł., na Marzec $15\frac{1}{2}$ pł., na Kwiecień $16\frac{1}{4}$ pł., na Marzec Kwiecień Maj Czerwiec $16\frac{5}{6}$ pł., na Kwiecień Maj $16\frac{5}{6}$ pł., na Czerwiec Lipiec 18 pł.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 5. Grudnia. — I znowu mieliśmy tydzień prześlicznéj pogodne W dzień słońce, kilka stopni ciepła, a w nocy małe zaledwo 1 do 2 stopiy przymrozki. Stan ozimych zasiewów nic do życzenia nie zostawia.

Z powodu kry na Wiśle, ani zboże, ani drzewo polskie na pruskie wody nie weszły.

Targi angielskie z powodu wstrząśniętéj pozycyi finansowéj nie przedstawiały ożywienia. Ceny wszakże pszenicy od 1 do 2 szyl. na kwarterze przybrały, lecz, że tranzakcye li tylko do zaspokojenia potrzeb dziennéj konsumcyi ograniczały się, przeto obrot interesów był mało znaczący.

Na targach szkockich, irlandzkich i prowincyonalnych handel zbożowy więcéj ożywienia przedstawiał.

We Francyi, Belgii i Holandyi przy wysokich procentach i zachwianym kredycie targi były obojętne i nie czynne.

Na naszéj giełdzie dowozy tak furami jak żelazną koleją z każdym dniem zmniejszały się i do mało znaczącéj cyfry zeszły, ale do kupna żadnéj nie było ochoty i tylko najpiękniejsze, ważne białe gatunki po ostatnich cenach a nawet 10 do 15 guld. wyżéj dawały się umieszczać. Umysły jednak zajęte ogólnem położeniem rzeczy, nie zwracały się ku pszenicznemu handlowi.

W ciągu Listopada port gdański wysłał szefli pszenicy do Anglii 19,620, do Holandyi 8520, żyta do Anglii 19,620, do Holandyi 13,440, do Hamburga 21,660, Norwegii 6660, do różnych portów 8700, jęczmienia do Anglii 6540, do Norwegii 1860, grochu do Anglii 9060, do różnych portów 1560.

W ciągu tygodnia sprzedano: pszenicy szefli 14,100, żyta 9660, jęczmienia 1200, grochu 420.

Płacono za szefel pruski wagi berlińs.		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	87—93	2	5	—	2	18	—
„ »	93—95	2	18	4	2	23	4
Żyta	87—92	1	6	—	1	13	—
Jęczmienia	75—79	1	12	6	1	15	—

W drzewie żadne a żadne interesa nie miały miejsca.

Kursa zamian: Londyn $198\frac{1}{2}$. Hamburg $44\frac{3}{4}$.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 6. Grudnia.

BAZAR. Koniewicz z Warszawy, Łakomicki z Boczkowa, Białecki z Brodnicy, Sempołowski i Melcer z Gowarzewa, Moszczeński z Skorzęcina, Szuman z Czeszewa.
POD WIELKIM DĘBEM. Gromadzińcy i Czapiński z Śremu.
W MIESZKANIU PRYWATNEM. Unruh z Klein-München, plac Sapieżyński 5., Braun, Kruse i Zimmermann z Silbach, ś. Wojciech 40.

Z dnia 7. Grudnia.

BAZAR. Żychliński z Brzóstowni, Zakrzewski z Ziółkowa, Swinarska z Kruszewa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Ritter i Uhlich z Berlina, Quiram z Rudek, Sydow z Karniszewa, Dobrzycki z Baborowa, Herse z Baborówka, Busse z Konina, Waligórski z Rostworowa, Kowalski z Samostrzela, Göthe z Heidelberga.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Hr. Bniński z Glesna, Raszewski z Szczepowic, Hellhoff z Środy i Janecki z Grodziska, Brachsmann z Raciborza, Burghardt z Wroclawia, Mereński z Glauchau, Rheinberg z Manszestru, Tobias, Brockhausen, Oppenheim, Arndt, Keben i Jacobi z Berlina.
HOTEL DU NORD. Wolański z Barda, Szołdrski z Gołębina, Kornfeld i Ginsburg z Wrocławia, Sobeski z Gdańska.
POD CZARNYM ORŁEM. Przeradzki z Stawu, Szulczewski z Boguniewa, Hirschberg z Berlina, Cohn z Chodzieża, Gostomski z Chwalibogowa.
HOTEL BERLINSKI Dütschke z Rąbczyna, Zakrzewski z Osieka, Trąmpczyńska z Zaniemyśla, Niemojewski z Paryża, Emons z Akwisgranu.
HOTEL. PARYZKI. Skoraszewski z Wysoki, Jagodziński z Stempocina, Swinarski z Gołaszyna, Moliński z Połażejewa, Wardon z Kluczewa, Łukaszewski z Czerniejewa.
POD WIELKIM DEBEM. Grąmpczyński z Szczepankowa, Chęciński z Klecka.
HOTEL KRUGA. Burchart z Rakówka, Schneider i Bergmann z Śmigla, Rausch z Sontop.
EICHENER BORN. Gurski z Kórnika, Weise z Wągrówca, Fenger i Grunert z Środy.
HOTEL WROCŁAWSKI. Raggi z Bedoni.

OBWIESZCZENIE.

Przy publicznéj sprzedaży fantów z tutejszego lombardu miejskiego w swoim czasie niewykupionych, okazała się w dniach 28. i 29. zesz. miesiąca przewyżka dla niektórych zastawowych dłużników. Właściciele rewersów na zastawy pod

Nr. 801. 14,330. 2667. 2694. 2719. 2797. 2811. 2884. 3002. 3088. 3339. 3402. 3641. 3649. 3747. 3851. 3947. 4096. 4258. 4268. 4399. 4404. 4425. 4449. 4631. 4667. 4789. 4831. 4971. 4982. 4991. 4996. 4999. 5150. 5360. 5371. 5613. 5713. 5784. 5881. 5939. 6004. 6045. 6074. 6092. 6175. 6176. 6245. 6358. 6552. 6613. 6618. 6663. 6699. 6761. 6763. 6816. 6843. 6876. 6901. 6997. 7023. 7033. 7054. 7063. 7066. 7067. 7070. 7078.

wzywamy niniejszém, aby w przeciągu 6 tygodni, najpóźniéj zaś do 15. Grudnia r. b. zgłosili się do tutejszéj miejskiéj kassy lombardowéj i odebrali za oddaniem rewersu na zastawy i za kwitem przewyżkę pozostającą po potrąceniu otrzymanéj pożyczki prowizyi aż do czasu sprzedaży fantu, i kosztów, w przeciwnym razie wpłynie przewyżka ta, stósownie do przepisów do miejskiéj kassy ubogich, a rewers zastawy wraz z prawem dłużnika zastawnego upadnie.

Poznań, dnia 3. Listopada 1857.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Opłata serwisu za wojsko, które w miesiącu Listopadzie r. b. w mieście tutejszém na kwaterach pomieszczone było, nastąpi dnia 9. i 10. t. m.

Poznań, dnia 8. Grudnia 1857.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Wśród obwodu zarządu naszego toczą się według praw z dnia 2. Marca 1850 i regulaminu z dnia 1. Sierpnia tegoż samego roku okupienia rentów i ciężarów realnych w następujących osadach, a mianowicie:

A. w powiecie Bydgoskim: w Małym Łońsku.

B. w powiecie Inowrocławskim: w Sokolnikach.

C. w powiecie Wągrowieckim: w Juncewie, Turzy wsi, Panigrodzu wsi.

Wszystkich niewiadomych może interessentów tych podziałów wzywa się niniejszém, aby się w terminie

dnia 5. Lutego 1858. przed południem o godzinie 11.

w małéj izbie posiedzeń gmachu rejencyjnego tu w miejscu u Pana Radzcy rejencyjnego Schierstedt dla dopilnowania praw swoich zgłosili, inaczéj bowiem do niniejszych podziałów pokrzywdzonymi nawet będąc, przychylić się będą musieli i z żadnemi wybiegami słuchanymi być nie mogą.

Bydgoszcz, dnia 28. Listopada 1857.

Królewska Regencya.

Wydział podatków stałych, dóbr i lasów.

Aukcya koni i wozów.

Z polecenia tutejszego Król. Sądu powiatowego sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę w środę dnia 9. Grudnia r. b. przed południem o godz. 11. w starym Rynku przed wagą ratuszową

2 konie zaprzęgowe, maści kasztanowatéj z szorami i roboczy wóz na żelaznych osiach z drabinami.

Zobel, sądowy Aukcyonator.

Wielka aukcya zegarków i modnych klejnotów.

W czwartek dnia 10. i w piątek dnia 11. Grudnia r. b. przed południem i po południu sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę w kramie Nr. 24. przy Wilhelmowskiéj ulicy, a to ***z powodu zwinięcia zamiejscowego handlu znaczny skład złotych i srebrnych, cylindrowych i ankrowych zegarków, złotych łańcuszków, pierścieni, brosz, bransoletek, zausznic, pierścieni z brylantami, bardzo eleganckich kompletnych garniturów, jako téż artykułów biżuteryjnych wszelkiego rodzaju.***

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Walne zebranie Pomocy Naukowéj powiatu Ostrzeszowskiego, odbędzie się w sali posiedzeń ratuszowéj w ***Ostrzeszowie***, w dniu 10. m. i r. b. o godzinie 11. przed południem, na które Szanownych Członków zapraszają.

Bojanowski, Pr. X. *Strybel*, Sekr. *Wąster*, Pods.

Prośba.

Rachunki ze składek do Towarzystwa Naukowéj Pomocy opłacanych z d. 31. Grudnia r. b. zakończyć muszę, i dla tego upraszam Szanownych Członków powiatu Kościańskiego ażeby aż do tego czasu resztę składek za r. 1857. nadesłać mi raczyli.

Kościan, dnia 5. Grudnia 1857.

X. Lewandowski, Proboszcz, Sekretarz Komitetu i Podskarbi.

Gabinet do strzyżenia i fryzowania włosów.

Ludwik Gehlen, fryzyer przy ulicy Berlińskiéj Nr. 13. naprzeciw Król. Dyrektoriun Policyi w Poznaniu.

Fabryka rozmaitych sztucznych wyrobów z włosów.

Szanownéj publiczności mam zaszczyt uprzejmie donieść, iż osiedliłem się tutaj w miejscu jako fryzyer i przyrzekam najpunktualniejszą i najrzetelniejszą usługę.

Przy obecnie tanich cenach fotożenu, donosimy niniejszém uprzejmie, iż mamy liczny dobór lamp fotożenowych, które sprzedajemy po najtańszych cenach.

Także mamy wielki zapas ***lamp*** blaszanych mosiężnych, szklanych i porcelanowych do ***gazożenu*** od 4 Sgr. za jednę. — Również jesteśmy w możności pod względem ceny materyału palnego postawić czoło wszelkiéj konkurrencyi.

Wilhelm Kronthal & Riess, fabrykanci lamp, towarów z bronzu i metalu, reprezentanci domn Ch. Christofle & Comp. w Paryżu.

M. J. Kamieński
w Bazarze

poleca swój Skład ***Płócien*** w wszelkich gatunkach, Chustki do nosa, Bieliznę stołową, ***Koszule*** płócienne i shirtingowe, Shirtingi, Perkale, Walisy, Piki i ***Barkany*** białe i kolorowe, Drele wszelkie na spodki i materace, Płócienka pościelowe, Kołdry pikowe, Pończochy, Szkarpetki, Kaftaniki i Kaleçony trykotowe wełniane, ***Flanele***, Rękawiczki zimowe i glacée, Koronki i Hafty, wszystko w jak ***największym doborze i po cenach jak najumiarkowańszych***, ale ***zawsze stałych. Uznając wartość gotowizny w dzisiejszych okolicznościach, daję przy sprzedażach za takową, rabat mniéj większy w miarę ilości kupna.***

Na gwiazdkę

sprzedaję w handlu moim ubiorów przy ulicy Nowéj 4. niżéj cen fabrycznych rozmaite przedmioty jako to: Sztuczki na kamizelki, szlipsy, krawaty, kamizelki gotowe, szale, materye na szlafroki, chustki jedwabne i wełniane na szyję i t. p.

A. Dolińska z domu **Powelska.**

Dominium ***Andrychowice dolne*** pod Szlychtingową ma i w tym roku na sprzedaż partyą tryków obfitych w wełnę i 150 maciorek. Gromada wolna od wszelkich dziedzicznych chorób, a maciórki, które po strzyży odebrać można, na żądanie mogą być wprzód odrońtowane.

Schafvieh-Verkauf.

Das, ½ Meile von Trebnitz und ⅜ Meilen vom Bahnhof Obernik gelegene Dominium Maltschawe hat eine Anzahl 2¼ jährige Böcke, 160 Zuchtmuttern und 160 Hammel zum sofortigen Verkauf gestellt. Die Heerde, ächt Zweibrocker Abstammung, zeichnet sich aus durch Körpergrösse und Wollreichthum mit grosser Feinheit verbunden.

Maltschawe, den 1. December 1857.

W. Lübbert.

W końcu zeszłego miesiąca uzupełniłem ***Skład mój win Węgierskich, Czerwonych, Szampańskich*** nowym wprost z ***Węgier*** i ***Francyi*** sprowadzonym zapasem i takowy szanownéj publiczności, zapewniając o skoréj i rzetelnéj usłudze, niniejszém polecam.

M. Zapałowski, kupiec w Szamotułach.

Na placu składowym, ***Grobla Nr. 12. B.***, sprzedaje się ***grubéj, suchéj i zdrowéj bukszyny*** w szczepach sążeń po 7 Tal. 15. Sgr.

Najlepszego rafinowanego oleju rzepiowego funt po 4 i pół Sgr. u Gustawa Bielefeld, Rynek 87.

Trzcina do pokrycia dachów sprzedaje się tanio w ***Antoninie*** nad szosą Poznańsko-Swarzędzką.

Dwa pokoje z meblami lub bez mebli są do wynajęcia (parter). Dowiedzieć się można na Jezuickiéj ulicy Nr. 8.

W czwartek d. 10. m. b. kiszki z kapustą na stary sposób zrobione, począwszy od godziny 5. z wieczora u ***J. Affeltowicza*** na Chwaliszewie.



Dziś dnia 8. Grudnia są u mnie kiszki z wątroby i kiszki z kaszy z przymuszaną kapustą. ***L. Masłowski.***

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 5 Grudnia 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	97¾
dito z roku 1850. . . .	4½	—	97¾
dito z roku 1852. . . .	4½	—	97¾
dito z roku 1853. . . .	4	—	90½
dito z roku 1854. . . .	4½	—	99¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	81¾
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	80
dito miasta Berlina	4½	—	—
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowé	3½	82½	—
dito Prus Wschodnich. . . .	3½	79½	—
dito Pomorskie	3½	81½	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	97
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	81½
dito Szląskie	3½	—	—
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	75
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	88
Louisdory	—	—	109½
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	—	94¾

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 7. Grudnia 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	10	—	2	12	—
Pszenicy średniéj.	2	2	6	2	7	6
Pszenicy ordynaryjnéj	1	25	—	2	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	10	—	1	11	—
Żyta lżejszego.	1	8	—	1	9	—
Jeczmienia dużego, szefel.	1	12	6	1	15	—
Jeczmienia małego	1	5	—	1	10	—
Owsa, szefel	—	29	—	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	14	—
Masła, garniec	2	20	—	2	25	—
Siana, centnar	1	—	—	1	5	—
Słomy, kopa po 1200 funt	5	—	—	5	5	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80⅝ Tral.						
dnia 5. Grudnia	13	10	—	14	—	—
dnia 7.	13	20	—	14	5	—